



GŁOS ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA

Miesięcznik parafii pw. św. Mikołaja w Bydgoszczy-Fordonie
Nr 4 (218) Rok XIX Kwiecień 2017 ISSN 1508-5910



DZIEŃ ŚWIĘTOŚCI ŻYCIA

Uroczystość Zwiastowania Pańskiego



w naszym kościele



Wydarzenia minionego roku pokazały, że walka o nienarodzone życie wciąż trwa i potrzeba ogromnej mobilizacji wielu serc i sumień, aby w naszym kraju niewinne życie już nigdy nie było zagrożone.

Inicjatywa Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego zrodziła się po objawieniach fatimskich i stała się odpowiedzią na wezwanie Matki Bożej do modlitwy różańcowej, pokuty i zadośćuczynienia za grzechy, które najbardziej ranią Jej Niepokalane Serce. Na grunt polski została przeniesiona w 1987 r. przez działającą w obronie życia młodzież akademicką skupioną w Straży Pokoleń przy kościele Ojców Paulinów pw. Świętego Ducha w Warszawie. Stało się to za sprawą artykułu polskiego dziennikarza Pawła Milcarka, zamieszczonego w „Ryerczu Niepokalanej”. Pierwsze przyrzeczenia duchowej adopcji zostały złożone 2 lutego 1987 r. w kościele Ojców Paulinów w Warszawie. Od tej pory przyrzeczenia składane są w każde święto Matki Bożej.

W uroczystość Zwiastowania Pańskiego, przypadającą 25 marca, Kościół przeżywał Dzień Świętości Życia. Była to dobra okazja, by zatroszczyć się o życie najbardziej bezbronnych dzieci; poczętych, ale jeszcze nie narodzonych, którym grozi śmierć. Tego dnia, w naszym kościele, na Mszy św. o godz. 18:30, 26 osób podjęło modlitwę w intencji dziecka zagrożonego aborcją.

Czym jest Duchowa Adopcja?

Pełna nazwa tego aktu brzmi: „Duchowa Adopcja Dziecka Poczętego Zagrożonego Zagładą”. Nie jest to zatem prawna adopcja dziecka po urodzeniu. To modlitwa wstawiennicza w intencji życia, które poczęło się w łonie matki, a jednak nie zostało przez nią przyjęte. Modlitwa ta ma na celu ocalenie życia zagrożonego aborcją. Istota Duchowej Adopcji wynika z osobistego modlitewnego i uczynkowego wstawiennictwa do Jezusa Chrystusa. – To małeństwo jest niechciane, niekochane, nieoczekiwane i skazane na śmierć przez własnych rodziców. Osoby, które podejmują taką modlitwę, pomagają rodzicom w przyjęciu dzieciątka.



Fot. Jerzy Rusiniak

Nasz Dziennik: Aborcyjny czempion [USA]

Największa aborcyjna organizacja w USA, *Planned Parenthood* przyznała tytuł „czempiona stulecia” Hillary Clinton. W „Naszym Dzienniku” czytamy, że nagroda ma być wyrazem uznania dla 70-letniej działaczki Partii Demokratycznej, byłej kandydatki na prezydenta USA i żony byłego prezydenta Billa Clintona, za domniemane zasługi, jakie przez 40 lat miała położyć dla kobiet i dziewcząt w Ameryce. W trakcie swojej kariery politycznej Hillary Clinton wielokrotnie otwarcie i coraz bardziej radykalnie popierała uśmiercanie dzieci nienarodzonych, łącznie z aborcją na życzenie i tzw. późnymi aborcjami poprzez częściowy poród. Amerykańskie media informują, że w majowej gali honorującej Clinton przewidziany jest udział około tysiąca gości.



Fot. Małgorzata Szydłowska

ŚLAD LOSU

31 marca, Diakonia Muzyczna Ruchu Światło-Życie Diecezji Bydgoskiej, przedstawiła w naszym kościele nabożeństwo drogi krzyżowej zatytułowane „Ślad losu”. Rozważania ujęte zostały w formie pieśni, których autorami są o. Andrzej Wodka CSsR (słowa) oraz o. Wojciech Skrobowski CSsR (muzyka).



XVII Misterium Męki Pańskiej

W Niedzielę Palmową, 9 kwietnia 2017 r., w fordońskiej Dolinie Śmierci, miało miejsce plenerowe Misterium Męki Pańskiej. Tym razem przyświecało mu hasło „Ecce Homo” („Oto Człowiek”), a tematem nawiązywało do roku świętego brata Alberta Chmielowskiego oraz do setnej rocznicy objawień fatimskich. Tegoroczne przedstawienie skupiało się na codzienności, jaka nas otacza, i pokazaniu, że Bóg w niej jest obecny każdego dnia. Nie musimy Go szukać w nadzwyczajnych wydarzeniach, przeżyciach. Musimy tylko uwierzyć, że On jest obok nas. Obok Ciebie i mnie.

Aby pogłębić przygotowania do Wielkiej Nocy, młodzież z naszej parafii, po raz kolejny, włączyła się w Misterium Męki Pańskiej, przeżywając tę największą tajemnicę od środka. Maria Peplińska, Agata Prokop, Zuzanna Madaj, Wiktoria Zehner, Justyna Genczelewska, Adam Dziewiatkowski, Daria Rutecka, Błażej Żurański, Mateusz Stelmann i Beata Madaj – przeistoczyli się w ludzi żyjących w czasach Jezusa. W rolę apostołów wcielili się z powodzeniem Nikodem Prokop i Sebastian Madaj.



Fot. Mirosław Madaj

Udział w misterium to niesamowite, duchowe przeżycie. To swoista podróż do czasów sprzed 2000 lat – żywe zetknięcie z pasją, z wiarą, z ostatnimi chwilami życia i ze śmiercią Jezusa Chrystusa. To czas na refleksję nad sobą i swoim życiem. Przeżywanie misterium od środka jest terapią dla nas samych, która przenosi nas w niezwykle wymiar zadumy i skupienia przed Wielkim Tygodniem. **B.M.**

DROGA KRZYŻOWA

Droga krzyżowa połączona z misterium

W piątek, 7 kwietnia, Fordon przeistoczył się w starożytną Jerozolimę. Wszystko rozpoczęło się przy kościele św. Mikołaja od modlitwy Jezusa w miejscu, które miało imitować Ogród Oliwny. Następnie, na jednym z balkonów, odbył się sąd Piłata. Po skazaniu Jezusa na śmierć, uczestniczyliśmy w inscenizacji poszczególnych stacji, idąc w drodze krzyżowej i słuchając rozważań. Na rynku przy pomniku nabożeństwo zakończyło się ukrzyżowaniem i złożeniem Jezusa do grobu. Stacja XV odbyła się w kościele i nawiązywała do Zmartwychwstania.

Nasze przejście z krzyżem między domami i ulicami było świadectwem dla innych i swego rodzaju „przypomnieniem”, że trwają rekolekcje, trwa czas spowiedzi i odnowy, że zbliżają się piękne Święta Paschalne. Czasami takie proste nabożeństwo, które sięga średniowiecza, przeżyte w innych warunkach, nawet w niesprzyjającej aurze, sprawia, że człowiek przyswaja sobie zupełnie inne treści.

Obsada: Jezus – Sebastian Madaj; Maryja – Barbara Konecka; Maria Magdalena – Katarzyna Nawrocka; Weronika – Agata Prokop; Piłat – Wiesław Górzyński; służąca Piłata – Julia Malicka; apostoł Jan – Piotr Gulczyński; płaczące niewiasty – Barbara Karczmarek, Małgorzata Karwacka, Weronika Meller; legionieści – Andrzej Lubiński, Marcin Nawrocki, Dariusz Konecki, Zbigniew Konwiński; Szymon z Cyreny – Konrad Maliński.

Wielkie podziękowania składamy: ks. kanonikowi Romanowi Bulińskiemu – za ufundowanie strojów dla legionistów i wsparcie duchowe; ks. Marcinowi Woś – za głębokie rozważania do poszczególnych stacji, które spotęgowały nastrój refleksji i modlitwy; ks. Edwardowi Wasilewskiemu – za przygotowanie trasy drogi krzyżowej; siostrze Zdzisławie – za wypożyczenie strojów dla niewiast; Jolancie i Wiktorowi Stromskim oraz Agnieszce Maternowskiej – za przepiękne czytanie rozważań; Konradowi Malińskiemu – za udzielenie głosu dla Jezusa; Markowi Pawłowskiemu – za nagłośnienie, również w trakcie prób; Miłośnikom Starego Fordonu – za przygotowanie sceny i oświetlenie; 7 Bydgoskiej Drużynie Harcerzy „Nadzieja” – za wypożyczenie noszy; Krystynie Karpińskiej – za pomoc artystyczną; Zuzannie Madaj – za przygotowanie oprawy muzycznej; dziewczynom ze scholi św. Mikołaja oraz Karolinie Prokop – za przygotowanie pieśni i wspaniały śpiew. W trakcie drogi krzyżowej, podczas stacji XV, w kościele zostało wykorzystane światło, które w sposób szczególny ukazało nam potęgę zmartwychwstania Chrystusa, za co dziękujemy Lucynie i Marcie Frymarkom. Parafialnemu Oddziałowi Akcji Katolickiej dziękujemy za wszelką pomoc; piekarni ALIMAR – za udostępnienie balkonu; Lucynie Szulwic – za wykonanie korony cierniowej; Longinie Woźnej – za wypożyczenie tarcz i włóczy dla legionistów; Sławkowi Gulczyńskiemu, Aleksandrze Rutkowskiej, Markowi Genczelewskiemu – za bezpieczeństwo podczas drogi krzyżowej; Mirosławowi Grzybowskiemu – za podstawę do krzyża; Kacprowi Kaczmarkowi – za pomoc w misterium; policji – za pilotaż podczas całej trasy; lektorkom: Magdzie Grzebieniak, Darii Ruteckiej; Katarzynie Bębniście i Zuzannie Madaj – za światło z pochodni podczas całego nabożeństwa. Dziękujemy też naszym fotoreporterom: Jerzemu Rusiniakowi i Mirosławowi Madaj.

W inscenizacji brało udział 15 aktorów-amatorów z naszej parafii, którzy doskonale wcieliili się w swoje role. Dzięki Wam to misterium było tak piękne. Niech Dobry Pan wynagrodzi Wam swoim błogosławieństwem za wszelki trud i pracę, jaką włożyliście w to dzieło.

B.M.









Fot. Jerzy Rusiniak

Instalacja **Grobu Pańskiego** w naszym kościele

Rozważając wydarzenia męki naszego Zbawiciela, zwracamy uwagę na osoby, które towarzyszyły Chrystusowi w czasie Jego Drogi Krzyżowej. Podziwiamy odwagę tych, którzy okazali się bohaterami, jak Weronika, Szymon z Cyreny czy Jan Apostoł. Patrzymy z politowaniem na tych, którym zabrakło odwagi: Judasza, Piotra. Jest także jeden świadek tamtych wydarzeń, o którym często mówimy, że zachował się asekurancko. To znaczy, że starał się być neutralny wobec tamtych scen i osoby Jezusa. Tak myślimy, bo zatrzymujemy się nad gestem, jaki wykonał po spotkaniu z Jezusem. Powiedział: „Nie znajduję w Nim żadnej winy” i na potwierdzenie tego obmył sobie ręce. Ten gest Piłata przykuwa nieustannie naszą uwagę. Umywać ręce. To także wpisuje się w nasze zachowania, kiedy nie chcemy podejmować decyzji, albo stanąć za, albo przeciw. Ale Piłat wypowiedział jeszcze coś bardzo ważnego. Patrząc na sponiewieranego Jezusa, wyrzekł: „Oto Człowiek”. Z ust Piłata padło jedno z imion Jezusa. Piłat w zniszczonym Jezusie dostrzegł wielką godność człowieka. Będąc poganinem, podał Jego imię: „Oto Człowiek”.

Najlepszym komentarzem do tego imienia jest obraz namalowany przez Adama Chmielowskiego, który w Chrystusie, nazwanym przez Piłata „Oto Człowiek”, dostrzegł godność każdego człowieka. Obraz ten, zatytułowany „Ecce Homo”, stanowił tło tegorocznej dekoracji naszej ciemnicy. Przeżywamy Rok Brata Alberta, który – kończąc karierę jako artysta – takie właśnie przybrał zakonne imię. Święty brat Albert rozumiał, że głoszenie Ewangelii nie polega jedynie na uprawianiu moralizatorstwa, czy głoszeniu katechez, ale na podejściu do człowieka i dotknięciu go z miłością. Wiedział, że Pan Jezus zgodził się na upokorzenie przez bicowanie, policzkowanie i koronowanie cierniem, aby każdy człowiek, podobnie upokorzony, mógł w Nim odkryć swoją godność. Mówiąc „Oto Człowiek”, podawał mu to, co konieczne do życia: chleb, sweter, kąpiel na przespanie, koc do okrycia.

Jesteśmy zaproszeni, aby z postawy św. brata Alberta zaczerpnąć coś dla siebie. Przykładem takiej postawy jest zaangażowanie wszystkich wolontariuszy, pracujących przy różnych fundacjach, organizacjach i stowarzyszeniach użytku publicznego. Tak o wolontariatach napisał papież Franciszek w liście apostolskim *Misericordia et misera*: „*Naprawdę istnieją bohaterowie miłości, którzy sprawiają, że ubogim i nieszczęśliwym nie brakuje solidarności. Myślę z wdzięcznością o wielu wolontariuszach, którzy codziennie oddają swój czas, aby swoim poświęceniem ukazać obecność i bliskość Boga. Ich służba jest prawdziwym dziełem miłosierdzia, które pomaga wielu ludziom zbliżyć się do Kościoła*”.

W minionym roku, podczas Światowych Dni Młodzieży, papież zachęcał, aby zejść z kanapy i włożyć wyczninowe buty. Minęło kilka miesięcy od tamtych wydarzeń. Mamy uczynić krok dalej. Tak jak św. brat Albert, mamy wejść w buty drugiego człowieka, aby go lepiej zrozumieć, aby powiedzieć o każdym, kogo spotkamy: „Oto Człowiek”.

ks. Edward Wasilewski



Święte Triduum Paschalne

Święte Triduum Paschalne. Najważniejsze dni w roku liturgicznym. Wciąż jednak w świadomości bardzo wielu to procesja rezurekcyjna jest ważniejsza niż Wigilia Paschalna, a na pytanie o najważniejszą uroczystość w roku bez wahania odpowiadają: „Boże Narodzenie”. W ostatnich latach zaczynamy na nowo odkrywać znaczenie TRIDUUM PASCHALNEGO. By ukazać głębię tych trzech świętych dni, potrzebujemy mistagogii, czyli takiej formy katechezy, która nie tyle robi wykłady, ile raczej jest przewodnikiem, który „bierze za rękę” i mówi: „Chodź, pójdziemy tam razem, wszystko ci pokażę, odpowiem na twoje pytania, wprowadzę cię w te wydarzenia”. Mistagogia jest jak okulary słoneczne: pozwala nam popatrzeć wprost w słońce tajemnicy, zobaczyć i zrozumieć coś więcej z celebrowanych wydarzeń. Taką katechezę, wyjaśniającą symbolikę i znaczenie poszczególnych elementów celebracji i przedstawiającą praktyczne wskazówki, chcemy zaproponować w Przewodniku po Triduum Paschalnym.



Ostatnia wieczerza

Chrystus sprawował ją z uczniami w kontekście żydowskiej uczyt paschalnej. Ustanowił wtedy sakrament Eucharystii i sakrament święceń. Pascha odbywała się w nocy z 14 na 15 *Nisan* (marzec/kwiecień), po zachodzie słońca. Najważniejszym jej momentem była *haggada* – opowiadanie ojca rodziny o wyzwoleniu z niewoli egipskiej. Wtedy każdy miał poczuć się uczestnikiem tamtych wydarzeń. Każda z potraw paschalnych była symboliczna:

baranek paschalny – na pamiątkę krwi baranka, którą skrapiano drzwi domów,

prażny chleb – ponieważ nie było czasu na zakwaszenie chleba
wino – symbol radości z faktu wyzwolenia,

gorzkie zioła – na znak, że początkowo słodki pobyt w Egipcie zamienił się w gorycz niewoli,

charoset (gęsty sos owocowy) – na pamiątkę cegieł, które wyrabiali Izraelci w Egipcie.



Msza Wieczery Pańskiej

Liturgia Słowa

Obrzęd mandatum

Mandatum (z łac. „przykazanie”) nie jest tylko prostym, teatralnym wspomnieniem gestu Jezusa z ostatniej wieczerzy, kiedy umył swoim uczniom nogi. Celebując ten obrzęd, realizujemy nakaz Jezusa: „Czyńcie to na Moją pamiątkę”. Czyńcie to samo, bo miarą naszej miłości ma być miłość Jezusa. Chrystus mówi: „Przeżyj ten obrzęd umycia nóg w swoim życiu. Najpierw pozwól sobie umyć nogi, to znaczy doświadczyć, jak bardzo cię kocham, a potem sam uklęknij wobec swojego brata i siostry i umyj im nogi: kochaj miłością konkretną”. To obmycie przez Jezusa nóg uczniom oznacza, że Jezus się całkowicie ogołocił, stał się sługą, zajął ostatnie miejsce. To jest dokładnie tajemnica Eucharystii – zapowiedź Jego śmierci, zapowiedź Jego całkowitego oddania się człowiekowi, aby ten się z Nim zjednoczył.

Liturgia eucharystyczna

Najważniejszymi momentami Eucharystii są modlitwa eucharystyczna i Komunia Święta. Wtedy dokonują się dwie niezwykle przemiany. Wpierw, mocą Ducha Świętego, chleb i wino stają się Ciałem i Krwią Chrystusa.

Później dokonuje się przemiana jeszcze ważniejsza. Ci, którzy przyjmują Komunię Świętą, jednoczą się z Jezusem tak bardzo, że stają się Nim.

Twoje ciało, wzmocnione Jego Ciałem, odnowi się. Albowiem mamy upodobnić się do Niego i tak całkowicie z Nim zjednoczyć, że to, co Jego, stanie się nasze, a wszystko, co nasze, będzie Jego, nasze serce i Jego serce staną się jednym sercem, a nasze ciało i Jego Ciało, będą jednym ciałem” (Mistrz Eckhart).

Przeniesienie Najświętszego Sakramentu do ciemnicy

Ciemnica przypomina pojmanie Jezusa w Ogrodzie Oliwnym i noc spędzoną na przesłuchaniach i w więzieniu. Czuwaj wraz z Nim. Za pobożne odśpiewanie hymnu „Przed tak wielkim Sakramentem” można zyskać odpust zupełny. Po Mszy św., na znak całkowitego ogołocenia Jezusa, obnaża się ołtarz z obrusów i kwiatów.



Liturgia Męki Pańskiej

„Wielbimy krzyż Twój, Panie Jezu, i wysławiamy Twoje zmartwychwstanie” – ta antyfona najlepiej streszcza niezwykłą liturgię Męki Pańskiej. To nie tylko pamiątka śmierci Chrystusa, ale również już świętowanie Jego zmartwychwstania.



Leżenie krzyżem

Procesja wejścia w ciszy zmierza do obnażonego z obrusów ołtarza, który symbolizuje Chrystusa Ukrzyżowanego. Celebrans wraz z diakonem w geście prostracji, czyli leżenia krzyżem, padają wobec ukrzyżowanego Pana chwały, aby przeprosić Go za nasze grzechy i prosić o miłosierdzie.

Czytania

Modlitwa wiernych

W 10 śpiewanych wezwaniach modlimy się we wszelkich potrzebach Kościoła, bo Jezus Chrystus umarł za wszystkich.



Adoracja Krzyża – Baranka Paschalnego i Króla

Św. Jan opisuje śmierć Jezusa jako zabicie baranka paschalnego: Chrystus umiera na krzyżu 14. dnia miesiąca *Nisan* o godz. 15.00, dokładnie wtedy, kiedy w świątyni zabijano baranka paschalnego. Baranka smażyono na dwóch rożnach w kształcie krzyża. Barankowi przebijano serce, aby wypłynęła z niego krew, tak jak Chrystusowi przebito bok. Barankowi nie wolno było połamać kości, tak jak Jezusowi nie połamano kości.

Przy 3 odsłonach krzyża śpiewamy: „Oto drzewo krzyża, na którym zawisło Zbawienie Świata”.

Nie jest to śpiew rozpacz, nie jest to śpiew pełen smutku, ale jest to śpiew triumfu: oto naszym oczom ukazuje się Król – Jezus Chrystus Ukrzyżowany. Zasiada on na tronie krzyża, który w ikonografii często jest ukazywany jako kwitnące drzewo, z którego tryska życie. Krzyż jest rajskim drzewem życia, jest znakiem zmartwychwstania i triumfu.

Dlatego podejdź do niego i ucałuj go. Ucałuj znak swojego zbawienia, ucałuj go, dziękując Bogu za Jego miłość do ciebie, ale ucałuj też swój własny krzyż – krzyż twojego życia, wiedząc, że on prowadzi do zmartwychwstania.



Liturgia uprzednio konsekrowanych darów

Nie celebrujemy Eucharystii, ale liturgię uprzednio konsekrowanych darów. Oznacza to, że przyjmujemy Komunię Świętą z Eucharystii, z chleba, który był konsekrowany w czasie Mszy Wieczery Pańskiej.

Przeniesienie Najświętszego Sakramentu do grobu

Ostatnim elementem jest przeniesienie Najświętszego Sakramentu do kaplicy adoracji, czyli grobu Pańskiego. Tam, przez całą noc i Wielką Sobotę, aż do Wigilii Paschalnej, będziemy czuwać przy Chrystusie.



Wigilia Paschalna

Liturgia Wigilii Paschalnej jest celebracją zmartwychwstania Pana. Musi zacząć się po zachodzie słońca. Wtedy zapalamy ogień, który następnie jest błogosławiony. Ten znak jest widoczny, przemawia tylko wtedy, kiedy jest ciemno. Tylko wtedy zapalona świeca – pascha, symbol Jezusa Zmartwychwstałego – mówi o Jego zwycięstwie nad ciemnością mojego grzechu i śmierci.

Liturgia światła

Kapłan na paschale kreśli:

- znak krzyża,
- aktualną liczbę danego roku,
- oraz dwie greckie litery: A (alfa) i Ω (omega).

To pokazuje, że rok liturgiczny to Chrystus Zmartwychwstały, żyjący i działający w swoim Kościele. I mimo że jest jedna jedyna Pascha Chrystusa, to każdego roku jest ona w jakiś sposób nowa, co sugeruje wypisanie nowej daty na paschale. Jest nowa, ponieważ ja jestem w nowej sytuacji mojego życia. Ale chcę tę nowość dzisiejszego roku zanurzyć w tej jedynej Passze Chrystusa – w Jego śmierci i zmartwychwstaniu. Dlatego też kapłan znaczy na paschale krzyż i wbija w niego pięć symbolicznych gron, czyli gwoździ, które mają przypominać, że Chrystus Zmartwychwstały to ten sam, który umarł dla naszego zbawienia. I chociaż upływają kolejne lata historii, to jedno jest niezmiennie – Chrystus jest Alfą, czyli początkiem wszystkich rzeczy, ale równocześnie jest Omegą, czyli spełnieniem całej historii.



Płomień

Po zapaleniu paschału pobłogosławionym ogniem, zostanie on procesyjnie wniesiony do kościoła przy trzykrotnym śpiewie wezwania: „Światło Chrystusa”. To jest moment, kiedy Chrystus wchodzi w ciemność świata i grzechu ze swoim światłem. To światło wydaje się niepozorne i liche – jeden mały płomyk, który zaraz może zgasnąć. Ale to tylko pozory, ponieważ chwilę później od paschału zapalamy kolejne świece, aż zabłyśnie całe światło kościoła. Ostatecznie ciemność jest zwyciężona przez światłość. Dlatego na początku tej liturgii módl się: „Panie Jezu, oto moja ciemność, oto mój grzech, który noszę w sobie. Proszę Cię, rozświeł ją. Spraw, żeby to światło we mnie zajaśniało”.



Świeca

Ostatnim elementem liturgii światła jest uroczysty śpiew hymnu *Exultat*. Kościół tej nocy śpiewa pochwałę świecy zrobionej z pszczołanego wosku, która opowiada całą historię zbawienia – przez spalenie się i blask płomienia potężniejszego od ciemności. Śpiewamy ten hymn, bo czas się zatrzymał, bo nie ma teraz nic ważniejszego do zrobienia, jak ogłoszenie prawdy o zwycięstwie Jezusa nad śmiercią, o tym, że zmartwychwstał i pokonał nasz grzech.

Liturgia słowa

Tego dnia następuje najbardziej rozbudowana liturgia słowa w ciągu roku liturgicznego. W pełnym wymiarze powinna mieć 7 czytań starotestamentalnych, czytanie z Nowego Testamentu, czyli epistolę (6. rozdział Listu św. Pawła do Rzymian), oraz Ewangelię. Wychodząc od stworzenia świata, usłyszymy całą historię relacji człowieka z Bogiem, o tym, jak Pan kocha człowieka, jak próbuje tego człowieka, który rozbił się przez grzech, odnowić i stworzyć na nowo. Ta historia znajduje punkt kulminacyjny w Chrystusie, który dla nas umarł i zmartwychwstał.



Liturgia chrzcielna

Po obwieszczeniu, że Chrystus zmartwychwstał, to wszystko, co do tej pory poznawaliśmy przez symbole i odczytywaliśmy w liturgii słowa, uobecni się w nas sakramentalnie, ponieważ kolejnym elementem tej nocnej celebracji będzie liturgia chrzcielna. W tych dzieciach czy dorosłych, którzy będą chrzczeni tej nocy, zajaśnieje światłość nowego życia w Jezusie. Wszyscy pozostali, już ochrzczeni, odnowią łaskę swojego chrztu przez chrzcielne wyznanie wiary i pokropienie wodą pobłogosławioną. Każdy z nas „wejdzie” w wody własnego chrztu ze swoją aktualną ciemnością i poprosi Chrystusa: „Rozświeł to”. O to właśnie chodzi tej nocy, żeby w pełni wrócić do łaski chrztu.



Liturgia eucharystyczna

Wigilia Paschalna swój finał znajduje w liturgii eucharystycznej i przyjęciu Komunii Świętej – w złączeniu się z Chrystusem Oblubieńcem. Ojcowie Kościoła tłumaczyli nowo ochrzczonym ten obrzęd, odwołując się do księgi Pieśni nad Pieśniami.

Procesja rezurekcyjna

W wielu parafiach Wigilia Paschalna kończy się procesją rezurekcyjną, w innych odbywa się o poranku Niedzieli Wielkanocnej. Ma podwójne znaczenie. Chcemy całemu światu ogłosić powód naszej radości: „Chrystus zmartwychwstał. Alleluja”. To jest radość tak wielka, że nie można jej zatrzymać tylko dla siebie, ale Kościół odczuwa wewnętrzny przymus do wyjścia z tą wiadomością do świata, który nie wierzy w Chrystusa, aby pokazać mu, że skoro On pokonał śmierć, to nie ma takiej sytuacji życiowej, której nie mógłby zmienić. Wyjście z procesją rezurekcyjną to zobaczenie, że zmartwychwstanie Jezusa przenika do naszej codzienności, że dotyka mojego życia takim, jakim ono jest na co dzień, a nie tylko „sfery kościelnej”. Dlatego, wraz z wyjściem z Chrystusem Eucharystycznym poza mury kościoła, rozpoczynamy świętowanie Jego zmartwychwstania rozciągnięte aż na 8 dni i, żeby pokazać, że zmartwychwstaniem Pana mamy żyć codziennie, a nie tylko jeden dzień w roku.



Fot. Jerzy Rusiniak

Śniadanie wielkanocne

Tę prawdę o zmartwychwstaniu Chrystusa przenikającym naszą codzienność najpiękniej objawi śniadanie wielkanocne, do którego usiadziesz z najbliższymi. Wszystkie pobłogosławione potrawy będą opowiadać o zwycięstwie Chrystusa nad śmiercią: **chleb** nawiązuje do Eucharystii, w której Chrystus stał się dla nas chlebem, abyśmy mogli się z Nim jednoczyć; **jakko** symbolizuje nowe życie: zmartwychwstanie Pana i nasze odrodzenie z grzechu przez chrzest i spowiedź; **wędliny** przypominają baranka, którym jest Chrystus ofiarowany za nas.

Oprac. na podst. Przewodnika Katolickiego



W Wielki Czwartek, w dniu ustanowienia sakramentu kapłaństwa, przedstawiciele wspólnot parafialnych oraz parafianie złożyli życzenia duszpasterzom posługującym w naszej parafii.

Informacje parafialne

W piątą Niedzielę Wielkiego Postu podczas Mszy św. o godz. 11:00 odbyła się ceremonia promocji ministrantów. Z serca dziękujemy Liturgicznej Służbie Ołtarza za ich zaangażowanie przy Ołtarzu Pana. Niech im Dobry Bóg Błogosławi. Pamiętajmy o nich w naszych modlitwach. Zapraszamy także nowych chłopców, którzy chcieliby się włączyć w to piękne dzieło. (xMW)



Zaproszenie

Pragniemy zaprosić na szczególną Mszę św. z udziałem chorych. Zostanie ona odprawiona w sobotę, 27 maja 2017 r., o godzinie 10:00, w kościele św. Mikołaja.

Podczas Mszy św. udzielony zostanie sakrament namaszczenia, a także odbędzie się nabożeństwo majowe.

W trakcie całej uroczystości obecne będą relikwie św. brata Alberta Chmielowskiego.

Po Mszy św. zapraszamy na spotkanie przy kawie i herbacie w sali papieskiej, na parterze domu katechetycznego.

Parafia św. Mikołaja w Bydgoszczy

Sprawy duszpasterskie

1. Majowe nabożeństwo codziennie:
 - w kościele, dla wszystkich, o godz. 18.00,
 - na Wysogrodzie, przy krzyżu, o godz. 18.30.
2. Nowenna do MB Nieustającej Pomocy w każdą środę o godz. 18.00.
3. Odwiedziny chorych w sobotę, 6 maja, po Mszy św. porannej
4. Przyjęcie do I Komunii św. w niedzielę, 14 maja, na Mszy św. o godz. 11.00.
5. Rocznica I Komunii św. w niedzielę, 21 maja, na Mszy św. o godz. 11.00.
6. Chrzest św. w sobotę, 6 maja, na Mszy św. o godz. 18.30, oraz w niedzielę, 21 maja, na Mszy św. o godz. 12.30. Pouczenie dla rodziców i chrzestnych w przeddzień chrztu, po Mszy św. o godz. 18.30.
7. Nabożeństwo Fatimskie w sobotę, 13 maja, wyjątkowo o godz. 18.30. Po Mszy św. procesja Światła. Prosimy o przyniesienie świec.
8. Spotkanie Akcji Katolickiej we wtorek, 16 maja, po Mszy św. wieczornej.
9. Dzień chorego w sobotę, 27 maja. W ten dzień zapraszamy na Mszę św. o godz. 10.00, podczas której zostanie udzielony sakrament namaszczenia, a także odbędzie się nabożeństwo majowe. W trakcie całej uroczystości obecne będą relikwie św. brata Alberta. Po Mszy św. zapraszamy na spotkanie przy kawie i herbacie, w sali papieskiej, na parterze domu katechetycznego.
10. Sakrament bierzmowania dla naszej młodzieży odbędzie się w środę, 31 maja, o godz. 18.30. Udzieli go ks. biskup Jan Tyrawa.

1917

2017



NABOŻEŃSTWO FATIMSKIE
w sobotę, 13 maja, o godz. 18:30.
Po Mszy św. procesja Światła.



GŁOS
ŚWIĘTEGO
MIKOŁAJA

Redaguje zespół: DTP: Jerzy Rusiniak, grafika: Krystyna Karpińska, Aleksandra Szydłowska, korekta: Doroła Gołda, redaktorzy: Henryk Wilk, Beata Madaj, Mirosław Madaj.
Asystent kościelny: ks. kan. dr Roman Buliński. E-mail: parafia@mikolaj.bydgoszcz.pl
Adres redakcji: ul. Wyzwolenia 2, 85-790 Bydgoszcz. Tel. 52-347-15-55.
Wydawca: Parafia Rzymskokatolicka pw. Świętego Mikołaja w Bydgoszczy. Nakład: 550 egz.

